

PRACE PRZY NORD STREAM 2 WSTRZYMANE DO WIOSNY PRZEZ POGODĘ?

Z wieloletnich obserwacji synoptycznych wynika, że grudzień i styczeń to na Bałtyku czas, w którym występuje wysokie ryzyko niekorzystnych warunków pogodowych. Oznacza to poważne problemy dla projektu Nord Stream 2.

Wiele wskazuje na to, że ze względu na warunki atmosferyczne - oraz ryzyko ich gwałtownego pogorszenia - wszelkie prace związane z układaniem podmorskiej części Nord Stream 2 będą musiały poczekać do wiosny.

Teknoblog informuje w tym kontekście, że biorąc pod uwagę dziesięciometrowe fale, występujące w okresie grudzień - styczeń na Bałtyku, trudno wyobrazić sobie, aby jakkolwiek statek do układania rur podjął aktywność.

Pogoda nie jest jedynym problemem Nord Stream 2. Niezwykle kłopotliwe, w kontekście jego ukończenia, są także amerykańskie sankcje. Niezłym barometrem nastrojów wobec przedsięwzięcia jest obserwowanie nastrojów niemieckiego biznesu. Niedawno jego przedstawiciele wystosowali list do Nancy Pelosi, spiker Izby Reprezentantów, w którym... prosili o złagodzenie polityki wobec kontrowersyjnej magistrali. Na powyższe nakładają się również informacje o kształcie budżetu obronnego USA oraz opóźnieniach związanych z uruchomieniem drugiego odcinka gazociągu Eugal - lądowego przedłużenia Nord Stream 2.